

Starożytna mądrość dla uzdrowienia Ziemi

10 maja 2019

W jaki sposób ludzkość może odnaleźć równowagę z naturą, równowagę prowadzącą do uzdrowienia Ziemi? Niniejszy artykuł inspirowany jest webinarem poprowadzonym przez znanego na Zachodzie tybetańskiego nauczyciela starej tybetańskiej tradycji duchowej Bon – Tenzina Wangyala Rinpoche.

W rozmowie wzięli udział Lorenzo Ccapa i Zenobia Cruz z Peru reprezentujący tradycje żyjącego wysoko w Andach ludu Quero, bezpośrednich spadkobierców Inków, Mindahi Crescencio Bastida Muñoz z Meksyku z ludu Otomi-Toltek oraz Colin Campbell z Afryki, z pochodzenia Szkot, który wychował się wśród tradycyjnych społeczności w Botswanie.

Według Tenzina Rinpoche w starożytnej tradycji tybetańskiej Bon, w której był wychowany, bardzo ważną rolę odgrywało utrzymywanie równowagi pomiędzy potrzebami ludzi i przyrody. Według tej tradycji zewnętrzny świat przyrody oraz wewnętrzny świat człowieka, w tym jego organizm zbudowany jest z pięciu elementów – ziemi, wody, ognia, powietrza i przestrzeni. Świat zewnętrzny, jak i sam człowiek funkcjonują dzięki wzajemnej relacji pomiędzy tymi pięcioma elementami. W tradycji tybetańskiej istnieje bardzo wiele nauk o uzdrawianiu, które dążą do odnajdowania nierównowagi tych elementów leżącej u podstaw choroby, aby móc ją uzdrowić poprzez przywrócenie równowagi tychże pięciu elementów.

Colin Campbell wychował się w wiosce w Botswanie pośród ludzi utrzymujących silny związek z dziką przyrodą. Wiele tamtejszych zakątków postrzeganych jest przez miejscową ludność jako święte miejsca należące do natury, a góry i rzeki mają swoją symbolikę i osobowość.

Według mądrości tradycyjnych kultur tej części Afryki zdrowie

nie jest jedynie stanem fizycznym związanym jedynie z funkcjonowaniem ciała, ale utrzymywaniem relacji pomiędzy poszczególnymi częściami i narządami ciała. W zachodnim myśleniu próbujemy separować rzeczy od siebie, np. umysł od ciała, ciało od natury. Tymczasem zdrowie to przede wszystkim utrzymywanie relacji ze społecznością i z naturą. Bardzo ważne jest utrzymywanie tych relacji. Taki rodzaj interkomunikacji powinien istnieć na różnych poziomach. Tradycyjny afrykański uzdrowiciel zajmował się nie tylko leczeniem ciała i umysłu, ale uzdrawianiem relacji wszystkich komponentów – człowieka wobec społeczności i wobec natury. Choroba ciała jednostki była przez niego rozumiana w kontekście całości – relacji człowieka ze wspólnotą i wspólnoty z naturą.

Campbell zwrócił też uwagę na to, że relacja przepływa i porusza się, jest więc żywa.

Globalizacja zaburzając relację między ludźmi, a dziką przyrodą uderzyła bardzo mocno w dziką przyrodę Afryki Południowej. Zwrócił też uwagę, że zdrowie kultury (plemienia, narodu) przenosi się na zdrowie środowiska naturalnego. Utrata różnorodności, czy to biologicznej, czy to kulturowej rozumianej jako bogactwo języków, tradycyjnych obrzędów i mądrości, a także różnorodności źródeł pożywienia, wiąże się z utratą odporności zarówno środowiska przyrodniczego, jak i społeczności, czy też samego organizmu człowieka, ponieważ wszystkie elementy natury, w tym człowiek i budowane przez niego wspólnoty, tworzą jedną odporną całość. Wraz ze zniszczeniem środowiska przyrodniczego lokalne kultury z ich bogactwem również ulegają zniszczeniu.

Zatem poszukując sposobów uzdrawiania (ludzi i przyrody), należy najpierw zwrócić uwagę na wzajemne relacje, czy one nie wymagają uzdrowienia.

Lorenzo Ccapa i Zenobia Cruz z Peru są uzdrowicielami ludzi i zwierząt. W swojej pracy komunikują się z duchami gór i ziemi. Lud Quero, który reprezentują, przed 500 laty umknął wysoko w

góry, aby uniknąć prześladowań ze strony Hiszpanów. Tam otrzymali opiekę od duchów gór. Dla Quero, podobnie, jak dla wspomnianych wyżej ludów Południowej Afryki góry i rzeki mają swoją osobowość. Lorenzo i Zenobia starają się podtrzymywać harmonię w swojej wspólnocie utrzymując dobre relacje z duchami gór i ziemi ofiarując im swoje modlitwy i podarki. W ten sposób utrzymują jakże ważną dla tego ludu wzajemność z Ziemią. Lorenzo mówił, że gdyby zabrakło tej wzajemności, to ludzie by umarli. Obecnie wysoko w Andach na skutek zmian klimatycznych i spowodowanego nimi topnienia lodowców zaczyna brakować wody. Dla Lorenzo i Zenobii to znak, że należy pracować z jeszcze głębszym połączeniem z Ziemią.

Czyż zmiany klimatyczne spowodowane niszczeniem lasów, bagien i spalaniem paliw kopalnych oraz intensywnym rolnictwem nie są fizycznym objawem kolektywnego oddalenia całej ludzkości od duchowych więzi z Naturą?

Mindahi Crescencio Bastida ze starego indiańskiego ludu Otomi-Toltek z Meksyku zwrócił uwagę, że liczne w Meksyku wulkany mają w sobie potężną energię.

Nawiązując do starożytnych nauk starych ludów środkowego Meksyku – Olmeków, Chichimeków oraz Otomi-Tolteków Mindahi wskazał, że od początku wszystko było ze sobą połączone. W tych kulturach czczone są święte żywioły (ogień, ziemia, powietrze i woda), które są traktowane jako źródła, a nie jako surowce (ang. sources not resources). Matka Ziemia jako jednostka posiada w sobie żeńskie i męskie jakości.

Lud Otomi-Toltek, podobnie jak Majowie i Aztekowie posiadają swój specjalny kalendarz oparty na 20 dniach symbolizujących 20 typów osobowości (archetypów) przeplecionych 13 poziomami świadomości. Bardzo ważną rolę w tej kulturze odgrywa kukurydza. Czci on Matkę Ziemię i ciała niebieskie, ponieważ wg Otomi-Toletek zależymy zarówno od Ziemi, jak i od Kosmosu. Oceany i woda są spokrewnione z Księżycem. Ojciec Słońce pozwala wzrastać liczным roślinom dookoła dającym pożywienie

zwierzętom. To wszystko to krewni ludzi – nasza rodzina.

Dla tego ludu ważnym warunkiem dobrego życia jest życie w relacji z Matką Ziemią i ciałami niebieskimi. Według Mindahi kryzys cywilizacji wynika z oddalenia się ludzi od pierwotnych nauk zalecających troskę o życie.

Rady dla nas wszystkich, jak uzdrowić Ziemię

Colin wskazuje na budowanie relacji z naturą. W wielkim mieście np. mogą pomóc nam w tym pewne reprezentacje przyrody, jak drzewa, albo staw, gdzie możemy przychodzić i praktykować obecność. Wbrew pozorom jest to bardzo silna praktyka.

Mindahi zachęca do wzbudzenia w sobie wdzięczności Słońcu. Mówi o modlitwie łączności ze słońcem trzy razy dziennie – o wschodzie, w południe i o zachodzie. Mówi też o kultywowaniu związków z Matką Ziemią i ciałami niebieskimi.

Lorenzo Ccapa powiedział o znaczeniu tzw. obszaru serca w jego tradycji i o tym, jak ważne jest łączenie serca z różnymi elementami natury – zwierzętami, z roślinami.

Podsumowując to spotkanie Tenzin Wangyal Rinpoche wyraził je słowem „Więź” – więź z samym sobą, z rodziną, z sąsiadami, z naturą, z całością. Zerwane więzi objawiają się globalnym ociepleniem, nowymi chorobami, niedoborem wody. Zatem więź z naturą jest kluczem do uzdrowienia Ziemi. Więź jest tym samym źródłem (nie surowcem) naszego własnego uzdrowienia.

Pomóc w tym może chociażby pobyt w przyrodzie z zachowaniem ciszy przez min 5 minut.

Na koniec warto przytoczyć słowa Mindahi z Meksyku, który wypowiedział je pod koniec spotkania: „Powodem, dla którego jesteśmy ludźmi, dla którego istniejemy na świecie jest troska o życie.”

Opracowanie: Tomasz Nakonieczny

Na podstawie: [Facebook.com](https://www.facebook.com)

Źródło: LudyZiemi.blogspot.com